

Wczoraj przybyła do Polski delegacja Skupszczyzny Republiki Serbii.

Na czele delegacji, która przebywać będzie w Polsce do końca tygodnia, stoi Aljuz Gasić, przewodniczący komisji Skupszczyzny Republiki Serbii do spraw Urbanistyki, Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. (PAP)

Ocena realizacji zadań I kwartału br.

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje Rzecznik Prasowy Rządu — wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Uczestniczyli w nim wojewodowie i prezydenci miast. Na posiedzeniu oceniono przebieg realizacji zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w I kwartale br.

Uzyskane w tym okresie wyniki wskazują na utrzymywanie się wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki. W stosunku do I kwartału ubr. produkcja przemysłowa wzrosła o 12,9 proc., a produkcja w budownictwie — o 20,7 proc. Poziorna sprzedaż detaliczna towarów

wzwiększył się o 14,7 proc. Nadal wysokie jest tempo inwestowania. Jeśli chodzi o handel zagraniczny, to wartość eksportu wzrosła o 23,7 proc., a importu o 41,5 proc.

W I kwartale br. przeciętne płace realne były wyższe o 6,9 proc. w porównaniu z okresem styczeń — marzec 1973 r. Poważnie wzrosły przychody ludności wiejskiej, uzyskane ze sprzedaży produktów rolnych.

W większości gałęzi gospodarki nastąpiło zwolnienie dynamiki zatrudnienia, co świadczy o bardziej racjonalnym gospodarowaniu zasobami żywej pracy ludzkiej. Cennym zjawiskiem jest zmniejszenie absencji i poprawa w wykorzystaniu czasu pracy w przemyśle. Wysokiej dynamice rozwoju towarzyszyło jednak w I kwartale zwiększenie skali na pięć, zwłaszcza na odcinku handlu zagranicznego, rynku oraz przewozu ładunków.

Biorąc to pod uwagę podkre-

ślono konieczność dalszego wzmocnienia dyscypliny w realizacji planu.

W przemyśle i w budownictwie należy wzmocnić dotychczasową działalność i podjąć nowe kroki dla poprawy rytmiczności wykonywania zadań planowych i dodatkowych.

W I kwartale br. w ośmiu podstawowych resortach przemysłowych, 64 przedsiębiorstwach, tzn. 2-krotnie więcej niż

Dokończenie na str. 2

W moskiewskim Pałacu Zjazdów Akademia w 104 rocznicę urodzin W.I. Lenina

W Kremleskim Pałacu Zjazdów odbyła się wczoraj uroczysta akademii, poświęcona 104 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Na sali zasiadli weterani Partii Komunistycznej. Rewolucji Październikowej, przodujący robotnicy i chłopcy, uczni, działacze kultury, żołnierze Armii Radzieckiej. W prezydium — Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy KPZR i państwa radzieckiego.

Zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KPZR Boris Ponomarew wygłosił referat okolicznościowy. (PAP)

E. Kennedy u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu znanego działacza demokratycznej partii USA, senatora Edwarda Kennedy'ego.

W czasie rozmowy poruszono wiele problemów radziecko-amerykańskich stosunków, omówiono też zagadnienia międzynarodowe. Leonid Breżniew podkreślił, iż Związek Radziecki gotów jest nadal rozszerzać i pogłębiać stosunki ze Stanami Zjednoczonymi na zasadach równości, wzajemnych korzyści i niemieszania się w wewnętrzne sprawy drugiej strony. Edward Kennedy również opowiedział się za dalszym rozwojem współpracy między obu krajami. (PAP)

Przez japońskiego banku eksportowo-importowego, S. Sumita, podpisali wczoraj protokół o udzieleniu przez Japonię Związkowi Radzieckiemu długoterminowego kredytu bankowego na sumę przeszło miliarda dolarów. Kredyt ten przeznaczony jest na realizację wspólnych przedsięwzięć japońsko-radzieckich na Syberii — zagospodarowania złóż węgla, gazu ziemnego i zasobów leśnych.



Centrum Drezna nocą

Ogólnokrajowa narada w Warszawie

Przygotowania do reformy systemu edukacji

Nowoczesna oświata i wychowanie — to czynnik, który decydując o rozwoju i przyszłości Polski. Uchwalony przez Sejm program przebudowy oświaty znajduje coraz pełniejszy wyraz w przygotowaniach reformy systemu edukacji narodowej. Wynikające stąd dla administracji państwowej i organizacji społeczno-politycznych zadania były tematem ogólnokrajowej narady, która odbyła się wczoraj w siedzibie Sejmu.

W obradach uczestniczyli wojewodowie, naczelnicy powiatów, kuratorzy, działacze oświaty, przedstawiciele organizacji społecznych. Przybył także członek Biura Politycznego KC KPZR, wicepremier, Józef Tejchma. Obecny był kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC KPZR Romuald Jezierski.

Referat programowy na temat podstawowych problemów i zadań związanych z przygotowaniem reformy szkolnictwa wygłosił minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski. Przedstawił on aktualny stan przygotowań do reformy, program i etapy prac związanych z wprowadzeniem nowego systemu oświatowego. Minister zwrócił szczególną uwagę na sprawę kwalifikacji kadr nauczycielskich. Zorganizowany system dokształcania nauczycieli pracujących, pozwalający im

na ukończenie pełnych studiów

wyższych, stwarza rezerwy, że w perspektywie najbliższych 8-10 lat szkolnictwo nasze będzie dysponować kadrami pedagogów z pełnym wykształceniem uniwersyteckim.

Mówca podkreślił, że szczególne zaangażowanie władz terenowych wymagać będzie

przebudowy i ukształtowanie się

ci szkół wszystkich typów i

stopni oraz optymalne wyko-

rzystanie materialnego poten-

cjału szkolnictwa. W więk-

szości oświatowców — stwier-

dził minister — w każdej

gminie istnieje będzie szkoła

10-letnia. Powołanych zostanie

około 5000 tego rodzaju pla-

cówek, w tym około 2000 —

na wsi.

Zakłada się, że każdy powiat

powinien powołać co najmniej

jedną nowoczesnie wyposażo-

ną szkołę specjalizacji kierun-

kowej — dla absolwentów 10-latk, zespół szkół zawodowych, a także stojącą na wysokim poziomie szkołę specjalną.

Realizacja reformy rozpocznie się w r. 1978. Pełne wprowadzenie 10-letniej szkoły średniej nastąpi w ciągu 5 lat. W dyskusji zabrał głos Józef Tejchma, który podkreślił do-

Dokończenie na str. 2

Metody cybernetyczne w zarządzaniu

Konferencja naukowa teoretyków i praktyków

W Warszawie rozpoczęły się wczoraj 5-dniowe obrady konferencji naukowej, poświęconej metodom cybernetycznym w zarządzaniu. W obradach uczestniczy kilkunastu teoretyków i przedstawicieli praktyki. Przygotowano ponad 150 referatów, obejmujących różnorodne aspekty naukowe, techniczne i organizacyjne tworzenia oraz stosowania nowoczesnych zasad zarządzania.

Obrady otworzył referat dyrektora Instytutu Organizacji i Kierowania prof. Andrzeja Straszaka.

W konferencji uczestniczą uczeni z CSRS, NRD i ZSRR.

Wznowienie obrad genewskiej KBWE

Wczoraj, po świątecznej przerwie wznowione zostały w Genewie prace drugiej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W pierwszym dniu zebrała się tylko podkomisja redagująca projekt uchwały w sprawie współpracy naukowo-technicznej. Właściwy początek prac nastąpi dzisiaj kiedy to rano i po południu do prac redakcyjnych przystąpią aż sześć organów roboczych konferencji.

W genewskim Ośrodku Konferencji Międzynarodowych nikt na razie nie chce wysuwać żadnych hipotez na temat czasu trwania obecnej fazy KBWE. Przypuszcza się jednak, że rozpoczęta runda powinna być ostatnią, i że doprowadzi ona do opracowania całości uchwały oraz wyznaczenia daty i szczegółów trzeciej, końcowej fazy. (PAP)

Nadal trwają walki o masyw Hermon

Aatak izraelski na stronę libańską

Walki na froncie syryjsko-izraelskim toczyły się wczoraj czterdziesty drugi dzień z rzędu, a terenem najcięższej wymiany ognia, od przeszło tygodnia, był znów masyw Hermon na północnym krańcu frontu. Sytuację wojskową zaognił dodatkowo atak izraelski na libańską stronę Hermonu.

Masyw Hermon leży na pograniczu Syrii i Libanu, a z tego go wysokich zboczy i szczytów można obserwować rozległy obszar, aż po Damask na północnym zachodzie i po krańce północnego Izraela na południu. Podczas agresji w czerwcu 1967 r. Izraelczycy zagarnęli wschodnią stronę południowego szczytu Hermonu (najniższego z trzech) i założyli tam posterunek obserwacyjny. W dniach ubiegłorocznej wojny październikowej wojska izraelskie wdarły się na wierzchołki wyżej położone. W ostatnich tygodniach saperzy izraelscy wbrew warunkom porozumienia o zawieszeniu broni, zaczęli budować drogę na szczyt Hermonu i umacniać pozycje swych wojsk w rejonie masywu — co spotkało się z ripostą strony syryjskiej. Wymiana ognia artylerii i czołgów trwa tam już drugi tydzień; w akcji było także lotnictwo.

W niedzielę, według niepotwierdzonych oficjalnie doniesień agencji, wojska izraelskie wdarły się na libańską, zachodnią stronę masywu Hermon i zajęły tam szczyt Szahar. Agencja Associated Press

Raport K. Waldheima w sprawie UNEF

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przesłał 21 bm. Radzie Bezpieczeństwa kolejny raport o liczebności i operacjach Dorażnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie (UNEF).

Waldheim informuje, że wojska ONZ liczą obecnie 6 789 ludzi. Liczebność poszczególnych kontyngentów narodowych wynosi: Austrii — 611 żołnierzy, Finlandii — 599, Ghany — 508, Indonezji — 551, Irlandii — 271, Kanady — 1076, Nepalu — 572, Panamy — 406, Peru — 352, Polski — 825, Senegalu — 399 i Szwecji — 619.

Sekretarz generalny podaje, że w najbliższym czasie zmniejszy się łącznie o około 300 żołnierzy liczebność oddziałów z Austrii, Finlandii i Szwecji. (PAP)

PAP RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM
RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM PAP
INF. WYK. TEL. F. ONEM PAP
TEL. F. ONEM PAP
PAP RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM
RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM PAP

Plenum KW PZPR w Rzeszowie

Wczoraj obradowało w Rzeszowie plenum KW PZPR, poświęcone omówieniu pracy instancji i organizacji partyjnych na wsi. Plenum opracuje program działania zmierzający do dalszej aktywizacji pracy instancji partyjnych na wsi szczególnie komitetów gminnych PZPR. W obradach bierze udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR E. Babiuch.

Technika radiacyjna w RWPG

W gmachu Politechniki Łódzkiej rozpoczęła się wczoraj 4-dniowa konferencja Rady Naukowo-Technicznej d. s. Techniki Radiacyjnej w krajach RWPG. Łódź jest od szeregu już lat ważnym ośrodkiem badań nad szerokim zastosowaniem techniki radiacyjnej w nauce i gospodarce.

Spotkanie dziennikarzy

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie międzynarodowe semina-

Drobnicowiec dla Iranu

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, rozpoczęto budowę drobnicowca, przeznaczonego dla armatora irańskiego. Jest to jednostka z tzw. serii królewskiej, z której 10 pływają już pod banderą Polskich Linii Oceanicznych, 4 sprzedano do Indii i jedną — do Iranu. Budowana jednostka będzie drugim statkiem, zbudowanym przez stoczniowców szczecińskich dla armatora irańskiego.

Zjazd ZLITW

W Warszawie rozpoczął wczoraj obrady XIII zjazd delegatów Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii. W zjeździe uczestniczy ponad 300 przedstawicieli około 6000 specjalistów skupionych w tej organizacji.

Kredyt Japonii dla ZSRR

Wiceminister handlu zagranicznego ZSRR, W. Alchimow oraz

Tydzień walki o rozbrojenie

Wczoraj rozpoczął się w Danii „Tydzień walki o rozbrojenie”, którego inicjatorem jest duńska grupa kontaktowa Światowej Rady Pokoju.

2 kandydat na prezydenta NRF

Prezydium Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) wystawiło wczoraj kandydaturę R. von Weizsäckera w przyszłych wyborach prezydenckich, które odbędą się 15 maja br. Kandydat CDU, 54-letni prawnik, jest jak na razie jedynym kontrkandydatem ministra spraw zagranicznych, W. Scheela, którego kandydaturę wysunęła rządząca koalicja.

Konsultacje ministrów EWG

W niedzielę na zamku Gymnich koło Bonn, zakończyło się nieformalne 2-dniowe spotkanie ministrów spraw zagranicznych Współ-

Baza USA sprzecznym z Kartą NZ

Utworzenie amerykańskiej bazy wojskowej na wyspie Diego-Garcia na Oceanie Indyjskim jest sprzeczne z duchem Karty Narodów Zjednoczonych. Do takiego wniosku doszli uczestnicy dorocznej konferencji indyjskiego towarzystwa prawa międzynarodowego. W konferencji, która odbyła się w dniach 20 — 21 kwietnia w Delhi, wzięli udział sekretarz stanu w indyjskim MSZ K. Singh, znani działacze polityczni i społeczni, profesorowie i wykładowcy szeregu wyższych uczelni.

PAP RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM
RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM PAP
INF. WYK. TEL. F. ONEM PAP
TEL. F. ONEM PAP
PAP RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM
RADIO INF. WYK. TEL. F. ONEM PAP

CZYM WZBOGACIĆ DOŻYNKOWY WIENIEC

Wywiad z wicewojewodą poznańskim - Bolesławem Stachowiakiem

— Zanim zbierzemy plony i podliczymy je na Centralnych Dożynkach, we wrześniu. trzeba wpiąć zasieć i kulturować te uprawy. Oznacza to dla kraju, zwłaszcza zaś dla Wielkopolski — gospodarza Dożynek, wiele pracy, zapobiegliwości, by zbiory były dobre, godne roku trzydziestolecia. Co już teraz wnoszą wielkopolscy rolnicy w przyszły dożynkowy wieniec?

— Zakończyli siewy zbóż, wysiewają buraki, sadzą ziemniaki; typowe wiosną prace po łowe są w tym roku kończone o trzy tygodnie wcześniej niż zazwyczaj. Sprawia to, że prawda nietypowa wiosna, ale także owa zapobiegliwość.

Nasze rolnictwo dobrze przygotowało się do sezonu. W porę zapewniono mu zwiększoną ilość dobrego ziarna siewnego, na czas zakończono remonty maszyn, dobrze zorganizowano naprawy bieżące. Wiele starań dołożyła też służba rolna, wpięła w okresie zimy, nie dając spokoju odpowiedzialnym za kampanię siewną, a później wybierając właściwy — choć nietypowy w kalendarzu — moment rozpoczęcia prac.

Te optymistyczne oceny można jeszcze uzupełnić pomyślnym szacunkiem stanu ozimów — zima nie poczyniła strat na polach. Mamy tu zatem pierwsze rezerwy dla przyszłych większych plonów.

— Czy nie pomniejszą ich jednak panująca w ostatnim czasie posucha?

— To jeszcze nie powód do niepokoju. Wczesne siewy umożliwiły lepszą gospodarkę zasobami wód w okresie zimy. Odpowiednie zabiegi agrotechniczne, wzbogacenie ziemi środkami chemicznymi, w tym — wapnem nawozowym, pozwala zatrzymać wilgoć, wyzwała zyciodajne składniki glebowe potrzebne dla wcześniejszej wegetacji roślin. Działa to na korzyść przyszłych plonów.

— To nie przypadek, że w naszej rozmowie powołuje się pan wojewoda na zagospodarowanie występujących rezerw. Te, o których mówiliśmy, zależą w dużej mierze od sprzyjających obiektywnych warunków, na przykład pogody. Ale są inne, zależne w większej mierze od umiejętności rolnika. Dopiero spożytkowanie tych możliwości daje obraz nowoczesnej, przemysłowej a więc efektywnej gospodarki.

— Oczywiście, korzystamy z każdej takiej szansy. Do siewów przygotowano na przykład o 37 procent więcej, niż przewidywał urzędowo plan, wysoko kwalifikowanego ziarna pszenicy, 45 procent jęczmienia, 21 procent owsa. To stwa-

rza gwarancję jakości przyszłego plonu.

W strukturze zasiewów natomiast 95 procent całego arealu pszenicy, 45 procent owsa oraz całość zasiewów jęczmienia, to uprawa odmian intensywnych, wysoko wydajnych, w dużej mierze uodpornionych na niekorzystne warunki atmosferyczne. W tych intensywnych gatunkach zbóż widzimy właśnie jeden z głównych czynników wzrostu urodzaju. To są moim zdaniem uprawy paszowe, które determinują poziom hodowli a więc produkcji mięsa i mleka.

Dlatego nie jesteśmy jeszcze zadowoleni z osiągniętych dotychczas struktur zasiewów. Choć przekroczyliśmy przewidywania planu dla roku przyszłego i mamy na przykład zwiększone (kosztem żyta) uprawy jęczmienia, uważamy, że można je jeszcze poszerzyć. W warunkach Wielkopolski jęczmień przewyższa bowiem średnio 4-5 kwintalami wydajność pszenicy z hektara. A

Każdy hektar rodzi więcej!

przecież roślina ta to nie tylko ziarno, lecz i wartościowa karma, w dodatku najlepiej ze wszystkich zbóż gospodaruje ona wodą zawartą w glebie.

— Choć byłoby ryzykowne szacować plony już po siewach, można chyba mierzyć je wielkością tegorocznych zadań produkcyjnych rolnictwa?

— Liczymy na osiągnięcie średnich plonów w wysokości 30 kwintali ziarna czterech zbóż z hektara, czyli nieco wyższych niż ubiegłoroczne, które były wyjątkowo duże. W produkcji zwierzęcej z kolei zakładamy skup 455 000 ton mięsa i 820 milionów litrów mleka, to jest 15 000 ton więcej mięsa i 40 milionów litrów więcej mleka od przewidywanego planu.

— Wynika z tego, że wielkość polskiego rolnictwa wyzwoliła mu si dalsze rezerwy, których mu jeszcze nie brakuje. Jako przewodniczący jury konkursu „KAŻDY HEKTAR RODZI WIĘCEJ”, (zorganizowanego przez „Głos Wielkopolski” — pod patronatem Urzędu Wojewódzkiego — wespół z „Gazetą Poznańską” i telewizją), że chce pan może wskazać niektóre możliwości lepszego gospodarowania ziemią...

— Tkwi tu jeszcze sporo rezerw, rzeczywiście. Wiemy na przykład, że nadal nie gospodarujemy w Wielkopolsce na obszarze około 160 000 hektarów. Jest to ziemia należą-

ca do 40 000 zaniedbanych gospodarstw indywidualnych, które osiągały mierne wyniki produkcyjne. Gdyby z tych gruntów uzyskać o 3-4 kwintale ziarna więcej z hektara, a byłoby to dopiero przeciętny dla regionu plon, uzyskalibyśmy dodatkowo 64 000 ton zbóż, to jest o niemal 8 procent więcej. To byłaby ogromna dynamika jeśli zważyć, że w minionych trzech latach produkcja rolna w kraju rosła średnio o 6 procent co należało do wyjątkowych zjawisk tego okresu w rolnictwie światowym.

Rezerwy są więc oczywiste, czego dowiodł również nasz konkurs. Jego uczestnicy — gospodarstwa państwowe i kołchozy, kółka rolnicze, zespoły rolników oraz rolnicy indywidualni — zarejestrowali w minionym roku wzrost plonów o 3,5-4,2 kwintali ziarna, starali się wygospodarować więcej z zaniedbanej ziemi na obszarze 45 000 hektarów. Wprowadziliśmy więc wspólnie dodatkowe bodźce moralny i materialny (ufundowaliśmy przecież nagrody wartości 4,6 milionów złotych), który wzbogaca zespół środków intensyfikacji rolnictwa. Ziemia, jako dobro ogólnospółeczne musi rodzić coraz więcej, obojętnie w czym będzie posiadaniu, bo i coraz lepiej musi nas żywić. Stąd nasze moralne prawo — i obowiązek społeczny — do ingerencji także w sposoby prywatnego gospodarowania. Musimy podciągać słabszych rolników do poziomu średnich, a tym — wskazywać na najlepszych.

Dlatego przywiązujemy dużą wagę do konkursu KAŻDY HEKTAR RODZI WIĘCEJ. Współtworzy on atmosferę gospodarności, wywołuje ambicję „Mistrza dobrych plonów”. Urząd Wojewódzki zalecał służyć rolniej opiece i pomocy w gminach i powiatach w organizacji konkursu w obecnym roku gospodarczym.

Chcielibyśmy, żeby ta dziennikarska inicjatywa „Głosu”, „Gazety” i Telewizji Poznań objęła wszystkie gospodarstwa, odbiegające poziomem od przeciętnej poznańskiej, aby zrodziły większy plon wszystkie hektary zaliczane do tychczas do zaniedbanych. Ich obszar obecny to sfera niedostatku naszego gospodarowania, bo tu działamy nie dość efektywnie, nie tak jak przystało na wielkopolskie tradycje. Zobowiązujemy też do tego zaszczyt organizowania Centralnych Dożynek roku trzydziestolecia. Więc żeby się dało nie wstydić za winy kiepskich rolników — chcemy ich zachęcić, pomóc w osiągnięciu tegorocznych lepszych plonów. A pomaga w tym również konkurs.

Rozmawiał: ZBILUT SĘK

— Od kilku lat odczuwamy wyraźne odprężenie — mówi inż. S. Lewandowski. — Dano nam większą swobodę w projektowaniu, co wyzwala inwencję twórczą projektantów i sprawia olbrzymią satysfakcję, mobilizuje do wyteźnionej pracy. A muszę powiedzieć, że pracownicy naszego Biura reprezentują wysoki poziom zawodowy. Jest to szczególnie widoczne podczas konfrontacji z innymi środowiskami projektantekimi. Nasi ludzie górują do świadczeniem i wiedzą, a także znajomością literatury fachowej, w tym również zagranicznej. To sprawia, że poziom naszych opracowań projektowych jest bardzo wysoki. Jest to też jedną z przyczyn naszych sukcesów zawodowych zarówno moich, jak i całego zespołu.

— Nie stosuję żadnych specjalnych metod wychowawczych. Staram się stosować za zasadę wzajemnego zaufania. Umówiliśmy się wszyscy, że pracujemy dobrze. Jest to nasz wspólny interes. Poza tym pracownicy mają do mojej wiedzy zaufanie i są wobec mnie lojalni. Odwzajemniam się im tym samym.

Znamy się przecież od daw-



Nad Jeziorem Maltańskim

Fot. — K. Przychodźki

Czuły instrument — skargi

Dlaczego wędrują wysoko?

Co druga skarga, wpływająca do instancji związkowych, jest uzasadniona. Mieli rację np. kierownicy konińskiego Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego, żaląc się na nieprawidłowe obliczanie przez pracodawcę — zarobków. Szczegółowa kontrola, którą przeprowadzono w związku ze skargą, polegającą na badaniu kart pracy i list wypłat, wykazała, że kierownicy otrzymywali wynagrodzenia niższe od należnych. W rezultacie wypłacono im odpowiadające wynagrodzenia, a wobec osób winnych zaniedbań zastosowano sankcje służbowe.

Nie miał natomiast racji pracownik „Pometu”, który wystosował skargę na swojego szefa (kierownika jednego z wydziałów tego zakładu) o skrajnie go o niewłaściwy stosunek do podwładnych. Po zbadaniu zarzutów okazało się, że konflikt między kierownikiem a autorem skargi powstał z winy tego ostatniego. Skarżący dał się również poznać współtowarzyszom pracy jako jednostka zachowująca się arogancko i wulgarnie. Z tych powodów zażądali oni, by autora skargi przenieść do innego wydziału.

Obie te skargi trafiły do Centralnej Rady Związków Zawodowych, chociaż mogły być załatwione przez niższe instancje związkowe. Najlepiej byłoby, gdyby ingerowały rady zakładowe, na ogół dobrze zorientowane w stosunkach panujących w swoich zakładach i dlatego mające szansę szybciej dojść do prawdy niż wyższe instancje związkowe. Tym bardziej, że obsada kadrowa tych ostatnich jest niewielka, a skarg wpływa sporo. W roku 1973 w Wielkopolsce trafiło ich ponad 3 000 do zarządów okręgowych branżowych związków zawodowych (w II połowie tegoż roku zostały przekształcone w zarządy oddziałów).

Im wyżej trafia skarga, tym mniejsze szanse na jej załatwienie od reki. Niejednokrotnie więc zanim nastąpi ingerencja, konflikt się zaostrzy, roz-

przestrzeni, pogorszy stosunki międzyludzkie, od których zależą wyniki ekonomiczne zakładu.

Zapytałem kilkunastu autorów skarg, dlaczego skierowali je do wyższych instancji związkowych, z pominięciem rad zakładowych lub komisji rozjemczych w swoich przedsiębiorstwach. Najczęściej odpowiadano tak:

● Wysłanie skargi bezpośrednio do Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych stało się podyktowane przekonaniem, że tam lepiej znają przepisy niż w radzie zakładowej. Poprzednio dwukrotnie zwracałem się do rady zakładowej o wyjaśnienie pewnych założeń prawnych, no i raz nie potrafił mi udzielić odpowiedzi, a raz uzyskałem nieścisłe informacje.

● Nie zwróciłem się do zakładowej komisji rozjemczej, bo nie wiedziałem, że w moim zakładzie jest taki organ, który rozpatruje różne spory, m. in. dotyczące wynagrodzeń.

● W sporze pracodawca — pracownik, chociaż rację ma ten ostatni, nasza rada zakładowa nie potrafi zdecydować nie go poprzeć, jest podatna na presję administracji. Dlatego poza zakładem szukałem obiektywnego rozstrzygnięcia sprawy przedstawionej w skardze.

Z analizy skarg wynika, że najczęstszą przyczyną konfliktów są decyzje pracodawcy podyktowane nie jego złośliwością, lecz nieznajomością prawa pracy. Pierwsza z przyczyn toczonych wypowiedzi autorów zażaleń sygnalizuje, że również obrońca interesów pracowników — zakładowy aktyw związkowy nie jest zbyt biegły w przepisach. Częściej można to tłumaczyć ich mnogością i nieklarownością. Piszę „częściowo”, bowiem w latach 1966 — 1973 ponad 14 000 wielkopolskich działaczy związkowych było objętych szkoleniem w ustawodawstwie pracy. Z pewnością dyskutujemy teraz w Sejmie projekt Kodeksu Pracy, który uporządkuje i unowocześni przepisy, przyczyni się do poprawy w omawianej tu dziedzinie, jeżeli i pracodawcy i działacze związkowi przyswoją sobie nowe zasady i będą je skrupulatnie stosować.

Nie wymagajmy wszakże od aktywów związkowego — biegłości w prawie na miarę rad-

ców prawnych. Sądzę, że nie ucierpi autorytet rady zakładowej ani dobro sprawy pracowniczej, jeżeli działacz związkowy, przyjąwszy skargę skomplikowaną pod względem prawnym stwierdzi: muszę się poradzić prawnika. Rzecz w tym, by po uzyskaniu opinii, że pracownik „ma za sobą” przepisy, zdecydowanie i konsekwentnie występować w jego obronie. Właśnie tego rodzaju postępowanie, które jeszcze nie jest powszechne, decyduje o randze rady zakładowej, czyni z niej autorytetnego partnera administracji przemysłowej. A do takiej rady pracownicy z reguły bez wahania kierują skargi.

Komentując wypowiedź na temat zakładowych komisji rozjemczych trzeba powiedzieć, że niewiedza o ich istnieniu to oczywiście wynik niedoinformowania załóg. Jedną z informacji o takiej komisji i jej zadaniach jakoś się zaciera, staje się niezbyt wiarygodna, skoro owo ciało kolegialne istnieje jedynie na papierze. A tak bywa często. Dowodem fakt, że statystyczna komisja rozjemcza rozpatruje rocznie... jedną sprawę i nie zawsze ją rozstrzyga. Podejmuję bowiem uchwałę o niejednoznaczności kompletu orzekającego (składa on się z dwóch przedstawicieli pracodawcy i z dwóch przedstawicieli organizacji związkowej). Praktyki takie oczywiście nie zachęcają pracowników do kierowania spraw do komisji rozjemczych. Ich podstawowe zadanie — szybkie i skuteczne likwidowanie sporów w miejscu pracy — stanowi więc nadal przede wszystkim postulat.

Jeśli nie brać pod uwagę skarg o charakterze pieniężnym (kierowanych przez autorów do wszelkich możliwych urzędów) to można stwierdzić, że skargi wysyłane do wyższych instancji związkowych z pominięciem zakładowych ogniw ruchu zawodowego najczęściej sygnalizują nie dostatek w ich działaniu. Świadczy, że musi ono być bardziej aktywne, kompetentne, czule reagujące na każde naruszenie zasad współżycia społecznego i norm prawnych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Być może rady zakładowe w większych przedsiębiorstwach powinny zatrudniać radców prawnych w niepełnym wymiarze godzin. Robią to np. włókiennicze.

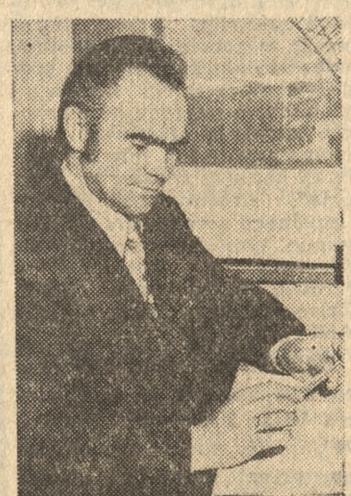
Z DOBRZYCH NAJLEPSI

Sposób na sukcesy

Zacznijmy od tego, że pracownia komunikacyjna, którą kieruje obecnie inż. Stanisław Lewandowski jest jedną z największych i mającą najwięcej pracy w poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego, co nie jest bez znaczenia także i dla samych pracowników. Ludzie zarabiają tu dobrze, ale i pracują dobrze, czego najmowniejszym dowodem jest stojący w pokoju kierownika proporzec zdobytą za zajęcie — już po raz trzeci z kolei — pierwszego miejsca we współzawodnictwie wewnątrzzakładowym. Sam zaś kierownik został wyróżniony listem pochwalnym od Edwarda Gierka, przekazany wraz z życzeniami noworocznymi 31 grudnia ub. r. Jest to podziękowanie, jak czytamy w liście, „za konsekwentną realizację układu komunikacyjnego Poznania”.

Jak należy rozumieć to zda-

nie? Otóż pracownia inż. S. Lewandowskiego, jako jedyna komórka projektująca ciągi komunikacyjne dla Poznania, ma obecnie bardzo odpowiedzialne zadania. Od pracy całego, 49-osobowego zespołu zależy będzie nasza przyszła komunikacja miejska. Prace nad realizacją tego zadania rozpoczęły się w 1970 r., a więc prawie w tym samym czasie, kiedy inż. Lewandowski objął kierownictwo pracowni. W tym roku w ówczesnej Miejskiej Pracowni Urbanistycznej opracowano studium układu komunikacyjnego Poznania, które stanowi obecnie podstawę do projektowania. Od tego czasu rozpoczął się ruch w pracowni. Na deskach kreślarskich powstawały kolejne projekty węzła komunikacyjnego na Górczynie i Kaponierze, trasa E-8 i wiele innych. Projektuje się już, z większym niż dotąd rozmachem, następne arterie komunikacyjne.



Inż. Stanisław Lewandowski
Fot. — K. Przychodźki

na. W Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego pracuję 16 lat, zawsze w tej samej pracowni. Przychodzą więc do mnie za sprawami nie tylko zawodowymi, ale także z problemami natury prywatnej. Staram się być dobrym kierownikiem, w sensie zawodowym i tym ludzkim. Chyba mi się to udaje. (wn)

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

PAMIĘTNIKI, WSPOMNIENIA

Henryk Wierciński — „Pamiętniki”. Wyd. Lubelskie, str. 505, zł. 40.
„W pierwszych i drugich. Wspomnienia żołnierzy” — wybór i oprac. Tadeusz Perenc. Wyd. MON, str. 173, zł. 20.

INNE

Jaroslav Müller — „Słownik minimum czesko — polski i polsko — czeski”. Wiedza Powsz., str. 540, zł. 25.

Karl Dedecius — „Polacy i Niemcy posłannictwo książek”. Wyd. Li terackie, str. 139 + ilustr., zł. 25.

Thor Heyerdahl — „Ekspedycja Ra”. Seria „Naokoło świata”. Iskry, str. 448 + ilustr., zł. 30.

Joe Alex — „Śmierć mówi w moim imieniu”. Wyd. X. Wyd. Literackie, str. 152, zł. 20.

Jan i Anna Romein — „Twórcy kultury holenderskiej”. PIW, str. 306 + ilustr., zł. 70.

WYDAWNICTWO

NAUKOWO-TECHNICZNE

Nakładem Wydawnictwa Naukowego — Techniczne ukazały się: Władysław Dykowski — „Browarnictwo”. Dla inżynierów i techników, także studentów i nauczycieli, str. 491, zł. 90.

T. R. Gurney — „Zmęczenie konstrukcji spawanych”. Dla konstruktorów, także pracowników naukowych i studentów, str. 355, zł. 42.

Wiesław Traczyk — „Układy cyfrowe automatyki”. Dla inżynierów, także studentów, str. 423, zł. 65.

23 IV 1974 — GŁOS — Str. 3

Prezentacja poszukiwań

Do kalendarza poczyni Związek Polskich Artystów Fotografików w Poznaniu doszła kolejna stała impreza. Ma nią być otwarty w tych dniach po raz pierwszy, doroczny salon, stanowiący prezentację twórczości po szczególnych członków ZPAF i ich form wypowiedzenia się. Obecny salon otrzymał w tytule liczbę „74”, a gości go Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne przy ul. Paderewskiego 7.

Ekspozycja obejmuje 52 fotogramy 15 autorów. Tak więc twórczość swą prezentuje ponad połowa członków poznańskiego okręgu ZPAF, dodajmy — członków należących do grupy najaktywniejszych.

„Salon 74” to zestaw prac o walorach kreacyjno-poznawczych. Takie przynajmniej jest założenie ekspozycji, czyli — powinna być ona przeglądem realizacji ambitnych przedsięwzięć i zamysłów po szczególnych autorów. W istocie — oglądamy wiele zdjęć spełniających ten zasadniczy warunek, ujawniających specyficzne kierunki poszukiwań, próby stawiania odmiennych środków wyrazu. Większość autorów przedstawia widzo-

wi obrazy odbiegające od schematyzmu. Niemniej — w szeregu przypadków rzecz sprowadza się do chwytów formalnych, przy zagubieniu głębszych treści. Mimo pewnych zastrzeżeń cała ekspozycja jest czytelna i zrozumiała. A choć niektórzy autorzy nie unikają metafor, jednak zmuszają one widza do głębszej zadumy.

Do tradycyjistów zaliczyłbym Józefa Myszkowskiego, zwłaszcza jego studia portretowe, jak i Janusza Korpala, prezentującego m. in. niezwykle nastrojowy fragment ulicy. Ale i w przypadku tych dwu autorów widoczne są elementy innego niż schematyczny spojrzenia na otaczający świat.

Pewnym przeciwnieństwem są zdjęcia Maksymiliana Myszkowskiego, polegające na kompozycjach figuralnych, z wykorzystaniem tak wdzięcznego tematu, jakim jest akt. Natomiast metaforyczne podejście do tematu ujawniają Grażyna Wyszomirska, Waldemar Kućko („Portret aktora”) ujęty wielowymiarowo) czy Ryszard Zieliński (formalne, lecz sugestywne ujmowanie zjawisk i faktów za pomocą zestawiania fotogramów ciętych w paski).

Inną natomiast próbą są środki wyrazu stosowane przez Marię Wołyńską czy Jarosława Stanisławskiego. Pierwsza od szeregu lat pasjonuje się wręcz nieco inwersyjnym czy reliefowym zestawianiem barw, drugi z wymienionych — podobne tricki stosuje w gamach czarno-białych. W obu zaś przypadkach efekty są trafne, wizualnie estetyczne, o znaczących walorach artystycznych. Zresztą uwaga ta może być odniesiona i do szeregu innych uczestników ekspozycji. Wymienię choćby Mariannę Kucharską czy zawsze niespokojnego w swych poszukiwaniach Leszka Szurkowskiego.

Pozwolę sobie jeszcze odnotować bardzo subtelne, niezwykle realistyczne akty Wojciecha Guzickiego i duogram Stefana Wojnickiego, stanowiący frapującą trójwymiarową kompozycję fotograficzno-plastyczną.

Gdyby nawet uznać, że „Salon 74” pozbawiony jest rewelacji, mogących szokować widza czy dawać mu szersze pole do przemysłań nad drogą współczesnej fotografii, byłoby błędem doszukiwać się w tym ustaleniu kryterium jakości. Nawet bowiem bardzo subiektywne oceny muszą sprowadzać do tego, że poznający fotograficy spod znaku ZPAF — nie przesadzając w żadną stronę — prezentują dobry warsztat.

EUGENIUSZ COFTA

Na polach województwa poznańskiego

Życiodajne deszcze

Po długim okresie wiosennej posuchy spadły wreszcie w Wielkopolsce deszcze. Były one wprawdzie przełotne, lecz w znacznym stopniu poprawiły sytuację na polach.

Nad Poznaniem pojawiły się chmury w sobotę — spadło wtedy około 3 mm deszczu, w riedziej około 5 mm. Podobnie było w powiatach na wschodzie i północy Wielkopolski, z tym że występowały lokalne różnice. Najwięcej opadów było w nocy z niedzieli na poniedziałek, szczególnie w południowej części Wielkopolski.

Deszcze umożliwiają przyspieszenie wiosennych zasiewów buraków cukrowych, które do tej pory wykonano w 65—70 procentach. W państwach gospodarkach rolnych

są na ukończeniu. Ziemiaki posadzono na 40 procentach przewidzianego w województwie arealu.

Mimo przełotnych deszczów, obowiązuje nadal reżim oszczędności wody. Przede wszystkim należy poprzez system zastawek i innych urządzeń wodnych zatrzymywać jej odpływ. Zaleca się przerywanie procesu parowania gleby przez spulchnianie nieobsianych pól, a także obsianych, gdzie to jest jeszcze możliwe. W razie wątpliwości można zasięgnąć porady fachowej służby rolniczej.

Najwięcej kontrowersji budzi sprawa ewentualnych przezwów tych plantacji zbóż, które uległy uszkodzeniom na skutek posuchy i przymrozków. Dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego mgr inż. Jan Tomaszewski radzi z tym

po czekać jeszcze parę dni, gdyż te plantacje po deszczach mogą ulec regeneracji. W razie konieczności takiego zabiegu do przesiewów najlepiej dać się jeździć. „Centrala Nasienna” dysponuje pewnym ograniczonym zapasem nasion. Bez ograniczeń można nabyć ziarno siewne kukurydzy. Po zaostrzonych plantacjach są dobre stanowiska pod ziemniaki. Na polach zaczynają kwitnąć rzepaki, przyhamowane nieco występującymi chłodem. Straty na skutek przymrozków są niewielkie.

Znacznym uszkodzeniom uległy jednak zawiązki owoców brzośkwi, moreli, czereśni i wczesnych jabłoni. Spowodowane to było przymrozkami dochodzącymi w drugiej dekadzie kwietnia do minus 10 stopni C. Fachowcy są zdania, że przy obfitym w tym roku kwitnieniu drzew owocowych wystarczy, jeśli po zostanie 20 procent zdrowych zawiązków, aby nie było większych uszczerbków w urodzaju. (emp)

Filmowcy - amatorzy Wielkopolski prezentują swój dorobek

Rawiccy działacze kulturalni oraz członkowie jednego z najaktywniejszych w naszym województwie amatorskich klubów filmowych — AKF-u „Radok” są gospodarzami dorocznego przeglądu filmowej twórczości amatorskiej Wielkopolski. Organizatorami tej tradycyjnej już w Rawiczu imprezy są m. in. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Pałac Kultury w Poznaniu oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Na tegoroczny przegląd zgłoszono 24 filmy — krótkometrażówki oraz lokalne kroniki filmowe. Obok znanych z poprzednich festiwali AKF-ów,

takich jak np. „Awa” z Poznania i „Jar” z Jarocina, prezentują tutaj swój dorobek nowe kluby: „Kontrasty” z Kalisza, Szkolne Koło Fotograficzne z Gniezna oraz klub Domu Kultury Zagłębia Konińskiego.

Od poniedziałku do piątku filmy będą wyświetlane w kinie Powiatowego Domu Kultury dla pracowników rawickich zakładów pracy. Natomiast w sobotę, 27 kwietnia, odbędzie się konkursowa projekcja wszystkich filmów i plebiscyt o nagrodę publiczności. Atrakcją festiwalu jest towarzyszący mu międzynarodowy konkurs filmów pt. „Przy neta”, zrealizowany według wspólnego scenariusza. W konkursie tym zaprezentują się filmowcy z Kutnej Hory (CSRS), Magdeburga (NRD), Zalaegerszeg (Węgry) i z AKF „Radok”.

Również w sobotę wręczone zostaną nagrody i wyróżnienia VIII Przeglądu „Rawicz 74”, m. in. puchar ufundowany przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. (kos)

Czworaczki na Lubelszczyźnie

W nocy z poniedziałku na wtorek w Szpitalu Rejonowym w Bełżycach urodziły się czworaczki: dwie dziewczynki i dwóch chłopków. Matką jest Anna Kot z miejscowości Niedrzwica Kościelna.

W poniedziałek jedna z dziewczynek zmarła. (PAP)

Niedziela sukcesów

Tak bogatej w sportowe sukcesy niedzieli Wielkopolska nie notowała od dawna. Choć w wielu imprezach reprezentanci naszego regionu występowali 21 kwietnia w roli faworytów, dobrze jednak pamiętamy, iż potknięcia zdarzają się najchętniej.

Tym razem kibice mogą mówić o pełnej satysfakcji. Najbardziej uradowała ich z pewnością wiadomość, która dotarła w niedzielę wieczorem z Mielca. Piłkarze Lecha — zespół, o którym cała Polska wie, że ma najwięcej w kraju sympatyków, ale także i to, iż nie potrafi wygrać w meczach wyjazdowych — pokonał mistrza Polski i to na jego własnym boisku. Jest to bez wątpienia sensacja numer 1 spotkań ekstraklasy piłkarskiej. W dodatku wymarzone przez kibiców kolejarzy 2:1, to nie wynik nadzwyczajnego szczęścia, przypadku, ale po prostu lepszej, skutecznej, ambitnej gry.

Nie popadając w hurra- optymizm, bo to przecież najłatwiej, zdajmy sobie jednak sprawę z tego, że Lech jest na dobrej drodze do przywrócenia poznańskiemu piłkarstwu pozycji, jaką zajmowało ono przed ćwierćwieczem (tak, tak, to już tyle lat minęło od czasu, kiedy naprawdę liczone się w wielkopolskim futbolu w kraju i za granicą). Zauważmy, iż wygrana w Mielcu to: primo — czwarty mecz bez porażki, secundo — w tych czterech spotkaniach Lechici zdobyli siedem bramek, a stracili zaledwie dwie. A przecież nic tak nie przyciąga publiczności na trybuny, jak miano drużyny bramkostrzelnej. Gdyby i z Krakowa, w spotkaniu z na pewno groźniejszą w sezonie 1973/74 od mieleckiej Stali — Wisłą, kolejarze przywieźli również wynik korzystny (przynajmniej remis) obawiamy się, że na przebudowywanym Stadionie im. 22 Lipca może po raz pierwszy od dnia awansu Lecha do I ligi zabraknąć miejsc.

Tak wiele słów poświęciliśmy piłkarzom spod znaku lokomotywy, ale przede wszystkim dlatego, iż była to obrzydliwa niespodzianka. Odnotujmy jednak, że i Warta po raz pierwszy opuściła od wielu miesięcy ścisłą strefę spadkową, zwyciężając Zawiszę 2:0, że bokserzy Zagłębia Konin i Olimpii Poznań walczy w ringu bez respektu dla krajowych sław. Zespół koniński prowadzi w swojej grupie rozgrywek Wreszcie piłkarze ręczni Grunwaldu pokonali u siebie choć z trudem, zawsze groźne gdańskie Wybrzeże. Obyśmy takich niedziel mieli więcej.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

W kraju i na świecie

W spotkaniach I ligi żużlowej lider tabeli Włókniarz Częstochowa pokonał w Świętochłowicach Śląsk 10:38. Stal Gorzów zwyciężyła u siebie ROW Rybnik 45:33, a Sparta Wrocław — Polonię Bydgoszcz 12:36. Unia Leszno po piątkowym remisie z Falubazem Zielona Góra w Gorzowie 38:38 zajmuje 3 miejsce, mając 3 punkty.

W spotkaniach o puchar Davisa Egipt pokonał Bułgarię 4:1, Norwegia — Iran 4:1, Belgia — Grecję 5:0, Dania — Monaco 3:2, Finlandia — Turcję 5:0.

W rozegranych we Wrocławiu mistrzostwach Polski seniorów w zapasach w stylu klasycznym zwyciężyli w kolejności wag od 48 kg do powyżej 100 kg: Zajączkowski (Unia Racibórz), Tanczyn (Olimpia Elbląg), Wojciechowski (Wisłoka Dębica), Józef Lipień (Wisłoka), Kazimierz Lipień (Wisłoka), Krzesiński (GKS Katowice), Masternak

(GKS Katowice), Kwieciński (Sila Myslowice), Skrzydlewski (Wisłoka), Gliński (Pafawag Wrocław).

Do zakończenia rozgrywek ekstraklasy siatkarskiej pozostała jeszcze jedna runda. W przedostatniej sensacją było porażka Resovii z Hutnikiem Nowa Huta. Resovia nadal prowadzi mając jeden punkt przewagi nad mistrzem Polski AZS-em Olsztyn.

Celtic Glasgow po raz dwudziesty został piłkarskim mistrzem Szkocji.

W rozegranym w Sochaczewie meczu rugby Polska pokonała NRD 17:0 (0:0).

W klasyfikacji o puchar „fair-play” hokejowych Mistrzostw Świata w Helsinkach zwyciężyła CSRS — 193 pkt., przed Finlandią — 178 pkt. i Polską 160 pkt. Najlepszym strzelcem turnieju został Michajłow — 17 pkt. (9 bramek — 8 podań).

W naszym obiektywie



Mimo nie najlepszej gry piłkarze Warty wygrali z inną drużyną zagrożoną spadkiem z II ligi — Zawiszą Bydgoszcz. Na zdjęciu: pod czas niedzielnej imprezy Janusz (z prawej) walczy o piłkę z obrońcą gości.



Nie torach poznańskiej Surmy za inaugurację sezonu letniego. Najlepszym okazał się Szymanczyk (zdjęcie dołowe) gromadząc w wieloboju 1229 punktów. Niewiele brakowało, że będący w doskonałej formie Szymanczyk poprawiłby rekordy Polski na dystansach 30 i 80 metrów. Rywalizację nie przerwano przygotowując starannie każdy strzał. Na zdjęciu od lewej: Swarc, Wojciechowski, Malyska i Malicki. (ask)

Fot. (2) — K. Przychodzki

Polscy tenisiści w ćwierćfinale

Nas tenisiści awansowali do ćwierćfinału rozgrywek o Puchar Davisa (grupa „A” strefy europejskiej) po zwycięstwie 3:2 nad Węgrami.

W poniedziałek odbyło się dookończenie ostatniej gry pojedynczej. W. Fibak odniósł sensacyjne zwycięstwo nad Węgrem Taroczem 4:6, 6:4, 5:7, 7:5, 6:4. (t)

TABELE • TABELE • TABELE

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Odra — Gwardia	0:0
Ruch — Szombierki	1:0
Zagłębie Włb. — Śląsk	2:0
Stal Mielec — Lech	1:2
ROW Rybnik — Wisła	1:0
Legia — Górnik	3:1
Polonia — ŁKS	1:1
Zagłębie Sosn. — Pogoń	2:1

1. Ruch	21	33	43—12
2. Legia	22	27	30—17
3. Wisła	22	27	30—17
4. Górnik	22	26	32—22
5. Stal Mielec	22	25	27—17
6. ŁKS	22	24	18—18
7. Śląsk	22	22	18—22
8. Polonia	22	22	19—24
9. Lech	22	21	21—22
10. Gwardia	22	21	21—22
11. ROW Rybnik	22	21	16—20
12. Szombierki	22	17	19—25
13. Pogoń	22	17	18—33
14. Zagłębie Włb.	22	16	12—33
15. Odra	22	16	15—29
16. Zagłębie Sosn.	22	15	15—28

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Warta — Zawisza	2:0
Lublinianka — Widzew	0:1
Lechia — Stomil	1:0
Avia — Włókniarz	1:0
Ursus — Gwardia	1:0
Arkonia — Stoczniovec	0:0
Hutnik — Motor	0:0
Bałtyk — Arka	0:1

1. Arka	21	29	19—12
2. Motor	21	28	24—9
3. Widzew	21	28	27—13
4. Lechia	21	27	19—9
5. Stoczniovec	21	22	18—12
6. Gwardia	21	22	19—17
7. Ursus K/W-wy	21	22	19—17
8. Hutnik	21	20	25—29
9. Avia	21	19	17—17
10. Bałtyk	21	19	17—19
11. Arkonia	21	19	16—23
12. Warta	21	18	11—20
13. Stomil	21	17	11—19
14. Lublinianka	21	16	12—16
15. Zawisza	20	14	13—22
16. Włókniarz	20	14	11—23

KLASA OKRĘGOWA

Włókniarz — Lech II	0:2
Prosa — Odra Kościan	3:0
Przemysław — MKS Rawicz	2:0
Kania Goścyn — Noteć	1:2
Polonia Leszno — Błękitni	3:0
Sparta — Grunwald	0:0
Stella — Olimpia	0:1
Warta II — Tur Turek	1:2
Polonia P-ł — Ostrovia	1:0
Zagłębie — Calisia	3:1

1. Olimpia	27	46	51—11
2. Warta	27	38	37—17
3. Polonia P-ł	27	36	32—13
4. Lech II	27	34	39—16
5. Przemysław	27	33	37—22
6. Zagłębie	27	32	26—22
7. Ostrovia	27	31	40—21
8. Sparta	27	31	27—19
9. Noteć	27	31	40—34
10. Grunwald	27	30	31—23
11. Polonia Leszno	27	27	37—39
12. Kania	27	26	24—26
13. Włókniarz	27	24	26—31
14. Calisia	27	23	38—42
15. Prosa	27	19	24—37
16. Błękitni	27	19	23—38
17. Tur Turek	27	18	24—40
18. MKS Rawicz	27	17	27—54
19. Odra	27	14	15—45
20. Stella	27	11	16—59

BOKS

I LIGA GRUPA I:

Zagłębie Konin — GKS Tychy	14:8
Gwardia Wrocław	
— Gwardia W-wa	11:11
Stal Stalowa Wola	
— Avia Świdnik	14:8

1. Zagłębie Konin	4	6	47—41
2. Gwardia Wrocław	4	5	48—38
3. Stal St. Wola	4	4	44—41
4. GKS Tychy	4	4	35—48
5. Gwardia W-wa	4	3	48—40
6. Avia Świdnik	4	2	37—51

GRUPA II:

Olimpia P-ń — Carbo Gliwice	17:
Wybrzeże Gdańsk	
— BBS Bielsko	13:
Legia W-wa	
— Turów Zgorzelec	16:
1. Legia W-wa	4 6 51—37

2. Olimpia P-ł	4	5	51—37
3. Wybrzeże Gdańsk	4	5	49—39
4. BBS Bielsko	4	4	45—43
5. Turów Zgorzelec	4	2	40—48
6. Carbo Gliwice	4	2	28—60

II LIGA GRUPA II			
Prosa Kal. — Victoria Wałb.	14:8		
Górniki Pszów — Górnik Radlin			21:1

Gwardia Z. Góra — Stoczniovec Gdańsk			12:10
1. Górnik Pszów	4	8	66—22
2. Gwardia Z. Góra	4	5	42—46
3. Górnik Radlin	4	4	37—51
4. Prosa Kalisz	4	3	39—49
5. Stoczniovec	4	2	42—46
6. Victoria Wałbrzych	4	2	38—50

GRUPA IV			
Resovia Rzeszów — Sokół Piła			16:6
Błękitni Kielce — Zagłębie Lubin			9:13

Hutnik Nowa Huta — Górnik Jastrzębie			12:10
1. Resovia Rzeszów	3	6	47—19
2. Zagłębie Lubin	4	6	48—40
3. Hutnik N. Huta	4	4	39—49
4. Górnik Jastrzębie	4	2	45—43
5. Błękitni Kielce	3	2	31—35
6. Sokół Piła	4	2	32—56

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA			
Grunwald — Wybrzeże	18:17	15:13	
Śląsk — Stal Mielec	28:17	12:18	
Spółnia Gdańsk — Sparta K-cc			17:9 31:15

SKS Warszawianka — Wawel			13:17 19:11
Anilana — Pogoń Zab.	25:17		
1. Śląsk Wrocław	24	39	444—358
2. Anilana Łódź	24	34	488—402
3. Spółnia Gdańsk	24	33	433—352
4. Grunwald P-ł	24	30	467—419
5. Wybrzeże Gd.	24	25	383—382
6. Stal Mielec	24	24	431—434
7. Pogoń Zabrze	24	24	423—393
8. Wawel Kraków	24	15	401—496
9. Sparta Kat.	24	9	406—535
10. AZS W-wa	24	7	379—474



— Hola! Grabicie nas już po raz czwarty w ciągu 2 miesięcy!
— Możecie być dumni, to dowód zaufania do waszego banku!



UWAGA! GRAJĄCY W MAŁEGO LOTKA! P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

zawiadania o skróconym okresie przyjmowania zakładów
Małego Lotka — na dzień 1 maja 1974 roku.

● Kolektury na terenie województwa przyjmują kupony
do piątku, dnia 26. IV 1974 r., a na terenie m. Poznania —
do soboty, dnia 27 kwietnia 1974 roku.

● Kolektury w urzędach pocztowych przyjmują kupony
Małego Lotka — do czwartku, dnia 25 kwietnia 1974 r.,
a w miastach powiatowych — do piątku, dnia 26 kwiet-
nia 1974 roku.

W dniach 29 i 30 kwietnia br. kolektury nie będą przyjmo-
wać żadnych kuponów Małego Lotka.

3009-K1

Praca • Nauka

Ogrodnika — kwiaciara
wykwalifikowanego na do-
brych warunkach przy-
jmuje. Ładne mieszkanie za-
pewnione. Jęczmień
Głwice, Ułańska 8. 432p

Pomoc domowa przyjmie.
Wysokie wynagrodzenie.
Wiosenna 21 (Jeżyce).
27409g

Przyjmę zaraz spawacza
— ślusarza, tokarza, War-
szat, Poznań, Obozowa
4. 27081g

Przyjmę szewca, praca
stała. Września, ul. Gdań-
ska 12. 26620g

Pomoc domowa lub gos-
posia do 3 osób potrzeba-
na, możliwość zamieszka-
nia. Poznań, Małopolska
20. po godz. 15. 26202g

Przyjmę pracownika do
wszelkich prac w gospo-
darstwie rolnym. Wyna-
groждение dobre. Kazi-
mierz Kostrzewski, Janu-
szewice 29. 64-350 Grano-
wo, pow. Nowy Tomyśl.
23523g

Przyjmę kobiety i męż-
czyzn do prac w ogrodzie
tzw. Luboń 3 (Zabikowo)
ul. Traugutta 16. 26771g

Języki obce, polski, ma-
tematyka, fizyka, chemia
(dekacje wyrównawczo-u-
trwalające) pod opieką do-
świadczonych pedagogów.
Mielżyńskiego 19 m. 24.
Zgłoszenia: godz. 19-20.
26804g

• Sprzedaż

Sprzedam garaż murowa-
ny w pobliżu ulicy He-
mańskiej. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
27078g.

Owece merynosy hodowa-
ne sprzedam. Filipow-
ski, 63-703 Benice, tel. Kro-
tochów 16-25. 431p

• Samochody

Fiat - 1500, 1970 — sdrze-
dza. Tel. 704-67. 27760g

Sprzedam Fiat 124. Par-
king przy ul. Ratajskiej,
godz. 11-16. 27603

Auto Service, Kraszew-
skiego 30, wykonuje gwa-
rantowane antykorozyjne
zabezpieczenia samocho-
dów w kwiecień i maju,
bezpłatnie uzupełniamy
ubytki antykorozyjne.
25786g

Chevrolet de lux, typ 1962
tamto sprzedam. Telefon
634-07. 437p

Pracownicy poszukiwani

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielo-
branżowych „Deksoli” w Gostyniu, ul. Nowe
Wrota nr 4 — zatrudni zaraz

pracownika na stanowisko głównego
księgowego.

Wymagane wykształcenie wyższe względnie
średnie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni
staż pracy na kierowniczym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
rządzie Spółdzielni. 902-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budow-
lane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna ulicy
Pułaskiego) — zatrudni zaraz następujących
pracowników:

- majstrów,
- kierownika budowy,
- stolarzy,
- cieśli,
- robotników.

Przedsiębiorstwo zapewnia stałą pracę na
terenie m. Poznania oraz wszystkie świadcze-
nia wynikające z układu zbiorowego pracy w
budownictwie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
Dział Kadr w Poznaniu, ul. Cicha nr 8, pokój
nr 6, telefon 585-22. 2423-K1

Wielkopolskie Fabryki Mebli w Obornikach
Wlkp., ul. Świerczewskiego 66 — przyjmą:

inspektora bhp dla Zakładu w Rogoźnie —
wymagane wykształcenie średnie technicz-
ne o specjalności technolog drewna, leśnik
lub mechanik.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego
dla przemysłu meblarskiego.

Zgłoszenia kierować do Działu Kadr i Szko-
lenia Zawodowego WFM — 64-600 Oborniki,
ul. Gen. Świerczewskiego 66. 873-K2

Okazyjnie sprzedam Opel
Kadet rok 65—66, stan bar-
dzo dobry, ekonomiczny.
7 litrów/100 km. Szpitalna
10 m. 6. 27343g

• Lokale

Kupię 1 lub 2 pokoje z
kuchnią, nowym wzglę-
dnie starym budownictwie
w Gnieźnie. Zgłoszenia:
tel. 370 Wagrowiec. 436p

Mieszkanie w Poznaniu,
może być do remontu —
wykończenia, kupię, wy-
dzierżawie lub inne wa-
runki. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27178g.

Zamienię M-4 dwupoko-
jowe (52 m²) na M-6 lub
kupię 3-pokojowe. Tele-
fon 604-01. 25892g

Przyjmę panią do
wspólnego pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 25179g.

• Nieruchomości

Sprzedam dom z wszelki-
mi wygodami wraz z czyn-
nym piekarnią, 63-708 Roz-
drażew 14, tel. 19 od 7-15.
434p

Kupię dom z ogrodem
albo zamiast ogrodu 50
arów pola na przedmie-
ściu Ostrowa, Ostrzeszo-
wa lub Kępna, względnie
na podmiejskiej wsi. So-
winski, Lubinice, ulica
Tysiąclecia 20 m. 5. 444p

• Zguby • Różne

Zaginal pudełeczko czarne mi-
niaturki. Zwrot wynagro-
dzone. Ul. Szamarszew-
skiego 36 m. 1. 27402g

Naprawa parasoli. Po-
znań, Rybaki 9. 25875g

Przetargi

Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych
„Polon” w Poznaniu, ul. Bułgarska nr 63/65 —
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie robót elewacyjnych budynków
produkcyjnych i budynku administracyj-
nego.

Podane prace należy ukończyć w terminie
do dnia 1 lipca 1974 r.

Z zakresem robót można się zapoznać na
podstawie posiadanej dokumentacji i ślepego
kosztorysu w Dziale Gł. Mechanika Zakładu.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem
„Roboty elewacyjne „Polon” — należy składać
w sekretariacie Zakładu w terminie do 10 dni
od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie przetargu nastąpi po tym terminie,
a o wynikach zainteresowani zostaną powiado-
mieni pisemnie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofer-
enta. 2882-K1

Zarząd Główny „Caritas” w Warszawie, ulica
Krakowskie Przedmieście nr 62 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie robót remontowo - budowlanych
w Zakładzie Lecznico - Wychowawczym
„Caritas” w Poznaniu, przy ul. Mariackiej
nr 24/28.

W zakres prac wchodzi roboty rozbiórkowe,
ogólnobudowlane, c. o. i elektryczne.

Termin wykonania prac — od 1 maja do 15
września br.

Oferty należy składać w terminie do dnia
3. V. br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 maja
1974 r. w godzinach od 10 do 15.

Informacje oraz ślepe kosztorysy do wglądu
w biurze Zakładu Lecznico-Wychowawczego,
przy ul. Mariackiej nr 24/28.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe i spółdzielcze.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez
podania przyczyn. 2568-K1

• Matrymonialne

Przystojni dwaj panowie
lat 25, wykształcenie za-
wodowe z własnym dom-
kiem, bez nałogów, po-
znają panie w celu ma-
trymonialnym, do lat 23,
zdjęcia mile widziane.
Dyskretna zapewniona. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 435p.

Przewozy — specjalność
przeprawy, wykonu-
je. Tel. 436-31. 26670g

Poszukuję współnika pro-
wadzącego zakład handlo-
wy, posiadam gotówkę.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 25208g.

Uwaga Samotni! Najwięk-
szym zaufaniem cieszy
się Gdynskie Biuro Usług
Matrymonialnych „Ju-
trzenka”. 81-963 Gdynia
1, ul. Migaly 35, tel.
21-25-32, skrytka pocztowa
105. Informacja 10 p.
w znaczkach pocztowych.
971-K2

Dnia 20 kwietnia 1974 r. zmarł po dłu-
giej chorobie, nasz drogi ojciec, teść i dzie-
dek, przeżywszy lat 66, sp.

PIOTR ROGOZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

27759g

W dniu 21 kwietnia 1974 r. zmarł po
długich cierpieniach, przeżywszy lat 56,
mój drogi brat, szwagier i wujek

CZESŁAW KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm.
o godzinie 14 na cmentarzu na Główniej —
Miłostowie.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

Ostrówek 12 m. 8. 27680g

Dnia 19 kwietnia 1974 r., w wieku lat 84,
zakończył pracowite życie

STANISŁAW ZIMNIAK

były pracownik ZREMB - Poznań.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 kwietnia
1974 r. o godz. 13 na cmentarzu junikow-
skim.

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy
współczucia

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
ZREMB - Poznań

3049-K1

W dniu 20 kwietnia 1974 roku zmarł po
krótkich cierpieniach, mój najdroższy
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 63, sp.

LEON KORDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 16.30 na cmentarzu na Starołęce.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Masztowa 28 m. 1. 27704g

Dnia 20 kwietnia 1974 r. zmarł nagle,
przeżywszy lat 57, nasz najukochańszy
mąż, tatuś, teść i szwagier

EDWIN WIELOCH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24
bm. o godz. 10.25 na cmentarzu komunal-
nym na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina

Poznań, Szyszkowskiego 8 m. 2. 27701g

Dnia 20 kwietnia 1974 r. zmarł wielo-
letni i aktywny pracownik Poznańskich
Zakładów Koncentratów Spożywczych
„Amino”

LEON NOWACKI

Odszedł spośród nas serdeczny i życzliwy
wszystkim kolega, sumienny
i dobry pracownik,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym
Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski
Ludowej, Złotą i Srebrną Odznaką Racja-
lizatora, Srebrną Odznaką NOT.

Pamięć o Nim zostanie wśród nas na
zawsze.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego
współczucia składają:

Dyrekcja — Komitet Zakładowy
Samorząd Robotniczy — Rada Zakładowa
Zakładowe Koło NOT i współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 kwietnia
1974 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

3050-K1

Dnia 21 kwietnia 1974 roku zmarł nagle
nasz ukochany przyjaciel

inż. FRANCISZEK KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 9.50 z kaplicy cmentarnej na Jun-
ikowie.

Z głębokim żalem zawiadamiają

żona, córka i rodzina

Poznań, ul. Fabryczna 21 m. 11. 27751g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 21 kwietnia 1974 r. zasnął w Bogu,
nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
sp.

WAWRZYN KLEMECKI

podporucznik, powstaniec wielkopolski, od-
znaczony Krzyżem Powstańczym i Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

27753g

Dnia 21 kwietnia br. zmarł, przeżywszy
lat 79, nasz drogi ojciec, teść, brat i dzie-
dek, sp.

KAZIMIERZ REJMENCIAK

ppor. WP, powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 kwietnia
br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyń-
skim,

o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, Wysockiego 2 m. 20. 27752g

W dniu 20 kwietnia 1974 r. zmarł nagle
długoletni pracownik przemysłu meblar-
skiego

EDWIN WIELOCH

kierownik Działu Wystaw i Reklamy
Biura Zbytu Mebli w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy cenionego i ofiar-
nego pracownika oraz dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia
składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Biura Zbytu Mebli w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 kwietnia
1974 r. o godz. 10.25 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

27703g

Dnia 19 kwietnia 1974 r. zasnął w Bogu
po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy
mąż, nasz najukochańszy i nigdy nieza-
pomniany ojciec, teść i dziadek, przeży-
wszy lat 52

FRANCISZEK ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Zabikowie,

o czym zawiadamiają

pogrążeni w smutku i głębokim żalu

żona, córka, synowie, synowe

zięć, wnuczki i rodzina

Luboń, ul. Świerczewskiego 16 m. 6. 27676g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 19 kwietnia 1974 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, nasza naj-
droższa, nigdy niezapomniana mama, teś-
ciowa i babcia, w wieku 83 lat, sp.

z FIAŁKOWSKICH

JOANNA BANASZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia
23 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafial-
nym w Kościanie.

W smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe

znięć i wnuki

Kościan, Poznań, Leszno, Szczecin. 27670g

W dniu 21 kwietnia 1974 roku zmarła,
opatrzona Sakramentami św., nasza ko-
chana ciocia i kuzynka, sp.

JADWIGA GAŁDYŃSKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24
bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Zależę 4. 27651g

† Dnia 20 kwietnia 1974 r. zakończyła
swe pracowite życie, nasza najdroższa
mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy
lat 67, sp.

HELENA NOWACKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuki

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 3 m. 7. 27717g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 21 kwietnia 1974 r. zmarł po
ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakra-
mentami św., nasz ukochany mąż, ojciec,
teść i dziadziś, w wieku 54 lat, sp.

KAZIMIERZ STENCLIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Poznań, Szamotulska 42. 27705g

† Dnia 20 kwietnia br. zmarł, opatrzone
Sakramentami św., przeżywszy lat 96,
w stanie zakonnym 72, sp.

brat JÓZEF GĘSIKOWSKI

Zmartwychwstanie

Msza św. pogrzebowa zostanie odpra-
wiona w kościele parafialnym w Pozna-
niu - Smochowicach, we wtorek, dnia 23
kwietnia br. o godz. 16.

Pogrzeb i złożenie zwłok do grobowca
zakonnego nastąpi bezpośrednio po mszy
św. na cmentarzu parafialnym,

o czym zawiadamiają

Księża Zmartwychwstańcy

27637g

† Dnia 19 kwietnia 1974 r. odszedł na-
głe do Pana, opatrzone Sakramenta-
mi św., mój najukochańszy i dobry mąż,
najdroższy ojciec, sp.

FRANCISZEK CZĘSZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
25 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na
Górczynie.

Czcigodnych Konfratrów proszę o me-
mento.

W imieniu pogrążonej w żałobie rodziny

ks. Bogdan Częsz

z matką

27657g

† Dnia 20 kwietnia 1974 r. po ciężkich
cierpieniach, zakończył swe pracowite
życie

TADEUSZ DEMBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go-
dzinie 14 w kościele parafialnym w Mo-
sinie,

o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, Swierkowa 12. 27678g

† W dniu 20 kwietnia 1974 roku zmarła
nagle,

TEATRY

W POZNANTU

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 16 i 19 „Popiół i diament”.
NOWY — g. 17 „Chłopcy z Placu Broni”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Szóstka Szóstka”.
TUREK: „W małym dworku”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Czworo-
kat śmieci” i „Pipi w kraju Ta-
ka Tuka”; Notec: „Cienna rzeka”.
CZARNKÓW: „Sokół”.
GNIĘZNO Lech: „Cenny łup” i
„Przygody Robinsona Kruco”; Po-
lonia: „Prywatne życie Sherlocka
Holmesa” i „Królowa w osłej
skórze”.
GOSTYN: „Mrowisko”.
JAROCIN: „Lobuz”.
KALISZ Kosmos: „Kochać”; Oa-
za: „Dziewczyna inna niż wszyst-
kie”; Stylowe: „Maks i feralny”.
KEPNO: „W pustyni i w pusz-
czy”.

KŁODAWA: „Dramat zazdrości”.
KOŁO: „West Side Story”.
KONIN Centrum: „Doktor Po-
paul”; „Anna Karenina”; „Nowe
przygody nieuchwytnych”; Górn-
nik: „Sindbad”.
KOSCIAN: „Wynajęty czło-
wiek”.
KRZYŻ: „Nieszcześć Alfrede”.
KORNIK: „Dzielnego wojaka Roso-
lino”.
LESZNO: „Powrót z frontu”.
MIEDZICHÓD: „Zazdrość i me-
decyna”.
NOWY TOMYŚL: „Król, dama,
walet”.
OBORNKI: „W pustyni i w pusz-
czy”.

OSTRÓW Roma: „Pani ambas-
ador”; Słońce: „Węgorz za 300
milionów”; „Zandam się żeni”.
OSTRZESZÓW: „Dwoje na dro-
dze”.

PILA Iskra: „Los człowieka”.
Koral: „Albatros”; Sokół: „Zna-
komity plutek”.
PLESZEW: „Samuraj i kowbo-
je”.

RAWICZ: „John i Mary”.
ROGOŹNO: „Gangsterski walc”.
RYCHTAŁ: „Kaprysy Marii”.
SŁUPCA: „Morze w ogniu”.
SREM: „Absolwent” i „Wódz In-
dian Tecumseh”.

SRODA: „Pozwólcie startować”.
SZAMOTUŁY: „Komandosi”.
TRZCIANKA: „Pierre i Paul czy
li życie na raty”.
TUREK: „Francuski lalek”.
WAGROWIEC: „Hubal”.
WOLSZTYN: „Dom państwa Bo-
ries”.

WRZESNIA: „El Dorado”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afghanistan”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala
Czerwona) — g. 19.30 — 106 Kon-
cert Estrady Kameralnej.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Tędy i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.16 Mel-
siedmiu stolic; 8.35 Olsztyński
konc. rozrywk.; 9.05 Muzyka; 9.30
Radio Praga prezentuje; 9.45 Tań-
ce z różnych epok; 10.08 Zespoły
wokalne-instrumentalne; 10.30 „Sia-
wa i chwila”; — powt.: 10.40 Od
duetu do kwartetu; 11.10 Non stop
polskich melodii; 11.18 Nie tylko
dla kierowców; 11.25 Co słychać
w świecie; 11.30 Koncert przed hej-
nem; 12.25 Fragmenty muzyczne
„Boy Friend”; 13. „Skowronek śo-
wa a słowik nuci”; — kurniowski
zespół pieśni i tańca; 13.30 Jazzo-
wa kariera zespołu „Jazz Car-
riers”; 14. Technika i biostera-
14.05 Z tańcem i piosenką ludową
po świecie; 14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Mel. dla żołnierzy; 15.05 Listy
z Polski; 15.10 Z płyty Isaca Haye-
sa; 15.35 3x3 — czyli G. Becand,
Schiller, Bassev i Fred Bongusto;
16.30 Aktualności kulturalne; 18.35
Estrada przyjaźni; 17. Radiokurier;
17.20 Rymoston; 17.40 Lekskvok
polskiej piosenki; 18. Muzyka i Ak-
tualności; 18.35 Radiowa kronika
muzyczna; 19.15 Solenizanci — so-
lenizantom; 19.45 Klient nasz par-
ter; 20. N.U.R.T. „Zasady nauko-
wego kierowania społeczeństwem
socialistycznym”; 20.20 Interwiew;
21. „Sztuka żywienia”; 21.15 Gwiaz-
dy Carnegie Hall; 22.15 15 minut
bluesu; 22.30 Studio nowości; 23.10
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Jam Session — and. R. Waskbi;
0.05 Kalendarz Kultury Polskiej;
0.10 Program nocny z Zielonej Gó-
ry.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10.
12.05 15. 16. 17. 22. 24. 1. 2. 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
teatrze; 8.35-16 Przerwa remontowa-
konserwacyjna nadawnika na fal
407 m. 16 Wypocznik i turystyka;
17.25 Aud. społeczna; 17.35 Polskie
piosenki; 17.50 Radiokonsert; 17.55
Z cyklu: „Postawy i działania”;
18.05 Poznań muzyka malowana;
18.40 Drogi poznania; — „Oświec-
cia i perspektawy”; 19. „Kwadrans
jazzu”; 19.15 Język angielski; 19.30
Magazyn literacko-muzyyczny „Wiel-
ki tydzień małych teatrów”; 21
„Ciepła ośmia” i „Cwałowanie
Walich”; z dramatu muzycznego
„Walich”; 21.15 „Przedświata zda-
rzania w życiu”; — reportaż; 21.55
Rozmowa o wychowaniu; 22.05 Sta-
teczna aktualności muzyczne; 22.30
Folklorkulturalny; 23. Z pły-
ty „Wielki Władysław Szpilarski”;
23.35 Co słychać w świecie; 23.40
Msza „Dies est iudicis”.

Przed pełnią sezonu

Ośrodki rekreacji czekają na gości

Wiosnę mamy piękna, prawie bezdeszczową (ku rozpacz-
rolników) i w miarę ciepłą. Zatem, wszystko wskazuje na
to, iż — zgodnie z urzędowym nakazem — 1 maja rozpo-
cznie się w całej Wielkopolsce sezon wypoczynkowo-tury-
styczny. Jak jesteśmy do niego przygotowani?

Częściowo odpowiedź na to
pytanie dają materiały przy-
gotowane na jedno z niedaw-
nych posiedzeń Prezydium
WRN przez Wydział Kultury
Fizycznej i Turystyki Urzędu
Miasta Poznania.

Najistotniejsza jest w tej
odpowiedzi informacja, że w
naszym województwie o 5189
miejsc w porównaniu z ro-
kiem ub. zwiększy się baza
noclegowa. Stało się tak dzie-
ki zagospodarowaniu głównych
tras komunikacyjnych — tu-
rystycznych, dzięki pobudowa-
niu nowych hoteli i moteli, a
także przydrożnych gościń-
ców-moteli. Tych ostatnich —
jak wiadomo wybuduje się aż
33. Zwiększono też znacznie
liczbę miejsc w tzw. wsiach
letniskowych, których sieć po-
krywa już niemal całe woje-
wództwo. Przybędzie też —
co dla turystów ma olbrzymie
znaczenie — 35 placówek ga-
stronomicznych z ponad 2250
miejscami.

Dodajmy, że prognozy zakłada-
ją, iż w tym roku z wypoczynku
w stałych ośrodkach ma skorzy-
stać prawie 300 000 osób. Przewi-
duje się też, że w różnych wy-
cieczkach weźmie udział bez ma-
ła 2 miliony turystów, natomiast
w rozmaitych formach wypoczynku
świątecznego uczestniczyć będzie
około 4 mln osób.

Takie są prognozy. Nas jed-
nak, dosłownie w przededniu
oficjalnej inauguracji sezonu,
interesowało przygotowanie
niektórych ośrodków.

Według informacji dyrek-
cji Poznańskich Ośrodków
Sportu, Turystyki i Wypo-
czynku w stolicy wojewódz-
twa wszystko jest w zasadzie
przygotowane na przyjęcie tu-
rystów i wycieczkowiczów. Ba,
po stawie w Sołczu już od
niedługo można pływac wyre-
montowanym sprzętem. Ka-
pieliśko nad j. Rusałka też
uporządkowano. I tu odnowio-
no sprzęt oraz kiosk sprzed-
ające w sezonie różne artyku-
ły. Obecnie — po zdemonta-
waniu zniszczonych pomostów
— ograda się liniami baseny
dla pływających. W Strzesz-
yn, gdzie w domkach campin-
gowych od dawna przyjmuje
się turystów, też co trzeba by-
ło naprawiono w okresie zimy.
Ukończono przygotowania
do sezonu nad Jeziorem Kier-

skim w Krzyżownikach oraz
w Stęszewie.

Jeśli tylko dopisze pogoda od 1
maja czynna ma być pływalnia w
Parku Kasprowicza. Tutaj
POSTiW obiecuje od 1 czerwca
doprowadzić do basenów wodę
podgrzewaną, co umożliwi kąpiel
nawet w dni nie najbardziej sto-
neczne. Natomiast pływalnia przy
ul. Chwałkowskiego ma być pod-
łączona do elektrociepłowni w 11
półroczu.

Ośrodek w niezbyt odległym od
Poznania Baranowie jest również
przygotowany. Stawia się tutaj
jeszcze dodatkowe domki campin-
gowe typu „Tramp” (18 sztuk).
Goście mają w nich zamieszkać
1 czerwca.

Z najpopularniejszych rejon-
ów województwa wybraliśmy
Mierzyn. Kierownik ośrod-
ka należącego do POSTiW-u
Mieczysław Poinformował nas,
że już od 19 kwietnia miesz-
ka tu 90 turystów. W sumie
jest tutaj ponad 190 miejsc
noclegowych. Czynne już mo-
że być kąpielisko, a w tych
dniach rozpocznie pracę res-
tauracja na 360 miejsc. Od
początku maja turystów i
wczasowiczów obsługiwać też
będą kiosk spożywczy oraz
nowo postawiony kiosk z ar-
tykułami mlecznymi.

Z kolei zatelefonowaliśmy
do Sierakowa. I tam baza noc-
legowa, licząca 240 miejsc, jest
też przygotowana na przyje-
cieczasowiczów. Zaopatrze-
nie zapewni im w kios-
kach, które wybudował miej-
scowy GS. Natomiast później
otworzy podwoje restauracja.
Trwa jeszcze jej przebudowa.

Sierakowski ośrodek POSTiW
wymontował też 25 kajaków i
rowery wodne, a zapowiada się,
że w maju przybędzie 10 nowych
kajaków.

Po 20 czerwca w Sierakowie do-
stępne będzie pole namioto-
we, na którym przygotowu-
je się świetlicę z biblioteką. W
pawilonie tym znajdować się też
będzie recepcja. Samo pole jest
dobrze wyposażone w wodę, świa-
tło i urządzenia sanitarne.

A jak jest w Wolsztynie-
skiem? Tutaj POSTiW dyspo-
nuje kąpieliskami w Karpie-
ku, Kuznicy i Olejniku. W
pierwszym z wymienionych
na maj i czerwiec goście zare-
zerwowali już 93 miejsca w
campingu i 24 w pawilonie
noclegowym. Natomiast obok
istniejącego pola namiotowe-
go, obliczonego na 120 miejsc,
przygotowano drugie, identycz-
ne. Oba są należycie zagospo-
darowane. Pobudowano także
świetlicę z recepcją. Pola na-
miotowe dostępne będą od 1
czerwca.

W kąpielisku Olejnika nowo-
ścią jest parking na 100 pojaz-
dów, pobudowany przez nadleś-
nictwo, zaś w Kuznicy od 1 czer-
wca czynna ma być pawilon noc-
legowy na 60 osób.

Jeśli chodzi o popularny ośro-
dek pilski w Płotkach, to na wca-
sowiczów i turystów czeka tu 170
miejsc. Niestety, restauracja z 80
miejscami ma otworzyć podwoje
dopiero w połowie czerwca.

Podaliśmy kilka przykła-
dów troski o zapewnienie
wczasowiczom i turystom re-
kreacji w należytych warun-

kach. Być może nie wszędzie
i nie ze wszystkim organiza-
torzy zdają na „urzędowy”
termin. Uzyskane jednak wie-
ści pozwalają twierdzić, że w
tym roku bardziej sumiennie
wykorzystano okres zimy. In-
na sprawa, że jej łagodność
ułatwiała i podejmowanie in-
westycji i różne inne prace.
Nabiera się zatem przekon-
nie, że w nadchodzącym sezo-
nie mniej będzie narzekań na
brak miejsc, złą obsługę gości
itp. Czy tak będzie napraw-
dę? Na to pytanie poszuka-
my odpowiedzi później.

EUGENIUSZ COFTA

Wojewódzki przegląd w Lesznie

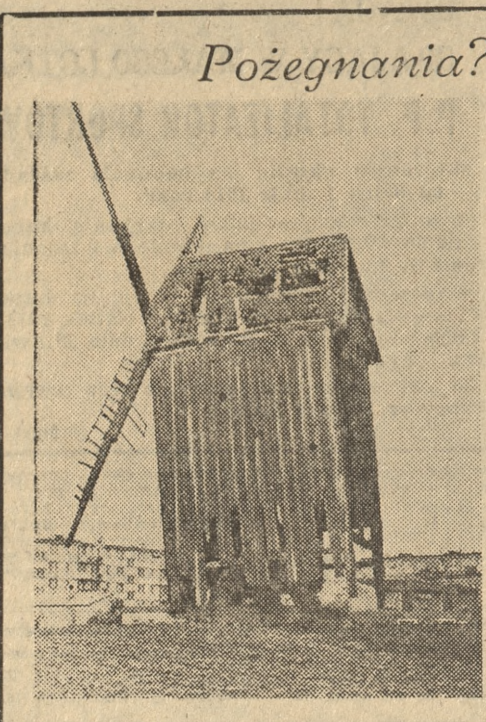
Młodzież szkół rolniczych gra, tańczy i śpiewa

Corocznie, od piętnastu już lat odbywają się — organizo-
wane przez Zarząd Wojewódzki ZSMW, Oddział Oświaty
Rolniczej Urzędu Wojewódzkiego oraz poznański Pałac Kul-
tury — przeglądy dorobku artystycznego młodzieży uczące-
się w technikum i zasadniczych szkołach rolniczych Wielko-
polski. W tym roku rolę gospodarza tego młodzieżowego fe-
stiwali muzyki, pieśni i tańca, powierzono leszczyńskiemu
Technikum Ogrodnictwu. Niedzielną impreza wypadła do-
skonale.

W przeglądzie wzięło udział
26 zespołów z 18 szkół woje-
wództwa poznańskiego. Wy-
stąpiło ponad 400 wykonaw-
ców, m.in. 100-osobowy chór
pod dyrekcją Zygmunta Mać-
kowiaka z Leszna, orkiestra
dęta z Marszewa (pow. Ple-
szew) oraz kilka zespołów ta-
necznych, liczne zespoły wo-
kalne, instrumentalne i mu-
zyczno-wokalne. Atmosfera i
poziom artystyczny tegorocz-
nego przeglądu dobrze świad-
czą o trwałej już tradycji ama-
torskich ruchów artystycznych
w wielkopolskich szkołach ro-
lniczych oraz o wielkich wa-
lorach wychowawczych tego
działania.

Nie brak tu utalentowanej mło-
dzieży (w Lesznie bardzo podobał
się piosenkowski występ Urszuli
Nowackiej z Marszewa), jednak sło-
wa uznania kierowano przede
wszystkim do opiekunów i instruk-
torów zespołów szkolnych (m.in.
wyróżniono Stanisława Sliwińskiego,
Zygmunta Maćkowiaka, Grze-
gorza Liczbańskiego, Antoninę
Woźną). Ich trud — jak wykazują
liczne przykłady — procentuje dłu-
gie lata, bo uczniowie, ukończy-
wszy szkołę, niosą swoje umiejęt-
ności i zamiłowania do miejsca
swej pracy i zamieszkania, twor-
ząc ogniska muzyczne i nowe ze-
spoly.

Wśród zespołów tańca ludo-
wego pierwsze miejsce zdoby-
li uczniowie Technikum Ochro-
ny Roślin z Szamotuł, których
instruktorką jest Anna Foltyn.
W kategorii zespołów wokal-
nych zwyciężyły dziewczęta z
Kozłmina, przygotowane przez
Jolantę Bajon. Konkurencję



Pożegnania?

Żyjąc tego obiek-
tu — jednego z
trzech wiatraków
w Boku (pow. No-
wy Tomysł) dobie-
ga końca. Stan
w jakim się znaj-
duje przesądza o
jego likwidacji.
Nie nadaje się
do remontu. Po-
zostałe dwa wia-
traki — po kon-
serwacji — nadal
zobowiązuje kraj
obraz tego regio-
nu. Aby nie do-
puścić do ich po-
nowej dewastacji,
może warto
by przydać im
stałych opieku-
nów? Na przy-
kład młodzież
szkolną lub har-
cerzy? (za)
Fot. — H. Kamza

zawszad o wszystkim

MIASTO PIĘKNIJE

WRZESNIA. 1,9 mln zł kosztu-
wać będą prace wykonywane w
br. przez Wrzesnińską Spółdzielnię
Mieszaniową. Zamierza się odno-
wić elewację 17 budynków, upo-
rządkować tereny zielone przy ul.
Konopnickiej oraz na osiedlu „Ty-
siącletnia”, a także założyć alpin-
aria i posadzić wiele drzew i krze-
wów m. in. róż. (ant)

„PRAKTYCZNA PANI” ZAPRASZA

WRZESNIA. Spółdzielnia Spo-
życów uruchomiła ośrodek „Prak-
tycznej Pani” w nowym Domu So-
cjalno-Usługowym Wrzesnińskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej przy
ul. Kilińskiego. (ant)

NAJLEPSI WE WSPÓŁZAWODNICTWIE

OBORNKI. We współzawodnic-
twie 20 gospodarujących w pow.
obornickim RSP za rok 1973 —
najlepsi okazali się po raz drugi
zdobywcami ze Świerków, zdo-
bawając proporcję przechodni Pa-
wiatowego Związku RSP. Osiągnę-
li oni bardzo dobre wyniki w pro-
dukacji roślinnej (m. in. 4 zbóż ze
brano z ha 38,9 q, a buraków cu-
krowych — 350,9 q) oraz w hodow-
li, w której uzyskali najwyższą
wśród działających w powiecie
spółdzielni obsadę bydła i trzody
na 100 ha oraz wydajność mleka
od krowy (3351 l). Na II miejscu
we współzawodnictwie znalazło się
Kowanowo, na III zaś — Niesz-
awa. (bop)

PO PRACY — NA CZYN

CHODZIEŻ. Sporo wartości-
wych czynów społecznych zapisa-
li w ostatnim czasie na swoim
koncie 43 ZMS-owców z przodu-
jącego w powiecie koła — przy
Rejonie Eksploatacji Drog Publicz-
nych. Na terenie bazy zakładu
wybudowali parking, pomagali
wzniesić magazyn, pracowali tak-
że w ośrodkach wczasowych
REDP w pobliskich Kaczorach i
Chalupach (woj. kozłowski).
Mają też swój udział w upiększa-
niu rodzinnego miasta. Zasadzi-
li m. in. wiele drzew i krzewów oraz
pomagali przy budowie Parku Kul-
tury i Wypoczynku. Te wszystkie
roboty, liczone w złotych, prze-
kroczyły już wartość 150.000
zł. (bop)

W Wolsztynie

W 37 rocznicę śmierci Michała Drzymały

Mija właśnie 37 rocznica
śmierci Michała Drzymały —
wolsztyńskiego rolnika, który
w okresie zaborów stał się
symbolem przywiązania do zie-
mi i upartej walki z akcją
manizacyjną. Jego imieniem
nazwano jedną z ulic Wolsz-
tyna i nową szkołę — Pomnik
Tysiąclecia.

W 1923 roku Drzymała opu-
ścił powiat wolsztyński, otrzy-
mał z datków rodaków 15-hek-
tarowe gospodarstwo rolne we
wsi Grabów pod Miastecz-
kiem Krajeńskim. Tutaj
zmarł, mając prawie 80 lat,
25 kwietnia 1937 roku. Na je-
go trumnę spoczął, nadany
mu w ostatniej chwili. Krzyż
Kawalerski Orderu Polonia Re-
stituta.

Jeden z wnuków Drzymały
— Paweł mieszka obecnie we
wsi, w której dziadek dokonał
swoich historycznych czynów.
Większa — ongiś Podgradowi-
ce, w 1939 roku otrzymała na
zwią Drzymałowo.

Tam, gdzie niegdyś mieszkał
Michał Drzymała, ustawiono 4-
tonowy głaz — obelisk z tabli-
ką pamiątkową. Miejsce to jest
często odwiedzane przez wy-
cieczki.

W bieżącym miesiącu, w 37
rocznicę śmierci Drzymały, od-
będzie się rajd turystyczny, or-
ganizowany przez PTTK w
Wolsztynie na trasie Wolsztyn
— Rakoniewice — Drzymał-
owo. (mż)

W Wolsztynie

— Matematyka I. 11 — „Funkcja
kwadratowa” część II; 14.30 — TTR
— Uprawa roślin I. 9 — „Właści-
wości fizyczne i chemiczne gleb”;
16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 —
Dla dzieci — „Zrecze rece i coś
więcej”; 17.05 — Sylwetki X Mu-
zy — Leonard Pietraszk; 17.30 —
Dla młodzieży — Spotkanie z Er-
nestem Bryllem; 18 — Dla młodzieży
— Korespondencja muzyczna; 18.25 —
Dziennik muzyczny; 18.45 — Spot-
kanie z pamięcią — reportaż pt.
„Pociąg Przyjaźni pod Leninem” (ko-
lor); 19.10 — Przypomnamy, radzi-
my; 19.20 — Dobranoc i Dziennik
(kolor); 20.20 — „Siedemnaście
mgnień wiosny” X odc. serijnego
filmu TV radz.; 21.30 — Wiadom.
sport.; 21.35 — Interstudio nr 22 —
Magazyn krajów socjalistycznych
(kolor); 22.05 — Złota płyta Marvii
Rodowicz (kolor); 22.55 — Dziennik
(kolor).

PROGRAM II: 17.20 — Polski
Film Dokumentalny — „Warszawa
1945-1946”; 18.20 — „Pawoncello” —
nowela filmowa TVP wg opow. S.
Żeromskiego (kolor); 18.45 — Język
angielski, I. 27; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.20 — „Monolo-
gi Leona Wywlicza” — reż. — Ka-
zimierz Rudzki; 21.10 — „Ponad
granicami” — film dokum. (kolor);
21.55 — Teatr Sensacji — Patrick
Quentin — „Kim jestem”; 23.15 —
24 godziny (kolor); 23.25 — Język
niemiecki — powt. I. 25.

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ho-
dowa zwierząt I. 30 — „Znaczenie
gospodarcze, typy użytkowe i ras-
konw. w Polsce” — powt.; 7 — TTR
— Matematyka I. 47 — „Podstawowe
twierdzenia dotyczące funkcji try-
gonometrycznych” cz. II; 8 — „Ody-
soja” odcinek I filmu ser. prod.
własności (kolor); 8.50 — „Siedem-
naście mgnień wiosny” X odc. ser-
ijnego filmu TV radz.; 10 — Dla
szkół — Język polski (kl. VI) — Je-
żek Chelmoński; 11.05 — Dla szkół
— Język polski kl. III i IV. Witkacy
„W małym dworku”; 13.45 — TTR

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ho-
dowa zwierząt I. 30 — „Znaczenie
gospodarcze, typy użytkowe i ras-
konw. w Polsce” — powt.; 7 — TTR
— Matematyka I. 47 — „Podstawowe
twierdzenia dotyczące funkcji try-
gonometrycznych” cz. II; 8 — „Ody-
soja” odcinek I filmu ser. prod.
własności (kolor); 8.50 — „Siedem-
naście mgnień wiosny” X odc. ser-
ijnego filmu TV radz.; 10 — Dla
szkół — Język polski (kl. VI) — Je-
żek Chelmoński; 11.05 — Dla szkół
— Język polski kl. III i IV. Witkacy
„W małym dworku”; 13.45 — TTR